

Norbert Kasperek

"Ziemie Dzielnicy Pruskiej w polskich koncepcjach i działalności politycznej 1864-1939", Marian Mroczo, Gdańsk 1994 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 136-138

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

z duchem konwencji, a nawet stanowi jej twórczą kontynuację. Czynne udostępnianie dokumentacji archiwalnej, której przynależność zespołowa i terytorialna nie podlega najmniejszej dyskusji, a jednocześnie będącej obiektem zainteresowania badaczy obcych państw, powinno stanowić istotny czynnik współzycia cywilizowanych narodów.

Waldemar Chorążyczewski

Marian Mroczo: *Ziemie Dzielnicy Pruskiej w polskich koncepcjach i działalności politycznej 1864—1939*, Gdańsk 1994, Wydawnictwo „Marpress”, ss. 302, indeks, Zsfg.

Dziewiętnastowieczna myśl polityczna jest obecna w pracach historyków polskich bez mała już od stu lat, głównie za sprawą syntezy (dziś nie ma nowszej!) Wilhelma Feldmana¹. Bowiem trudno za taką uznać pracę Retta R. Ludwikowskiego². Na pewno daleko do syntezy zbiorowemu opracowaniu przygotowanemu w Łodzi pod redakcją Andrzeja Feliksa Grabskiego³. Do syntezy polskiej myśli politycznej przybliżają nas opracowania zbiorowe przygotowywane we Wrocławiu pod redakcją Henryka Zielińskiego, a od tomu szóstego kontynuowane przez Wojciecha Wrzesińskiego⁴ oraz w Toruniu pod redakcją Sławomira Kalembki⁵.

Marian Mroczo, badacz dziejów polskiej myśli zachodniej, co dokumentował znaczącymi rozprawami naukowymi⁶ poszerzył dotychczasowy zakres swoich badań. Ośmiorozdziałowa praca, pionierska w swojej formie, ma ukazać, jak pisze w „Uwagach wstępnych”, „problematykę ziem polskich dzielnicy pruskiej w polskich koncepcjach i działalności politycznej” (s. 5). Jednak przy tak szerokim założeniu skromną objętościowo pracę można traktować jako rekonesans prezentowanej tematyki, tym bardziej iż większość uwagi poświęcono właśnie nie tyle koncepcjom, co praktycznej „działalności”. A ta ostatnia faktycznie jest także obrazem stosunków polsko-niemieckich.

Problematyka omawianej pracy zamyka się w latach 1864—1939. Jest to niejako „tradycyjne” ujęcie polskiej myśli politycznej, jednak dyskusyjne. Szczególnie początkowa cezura wywołuje pewne wątpliwości⁷. Wydarzenia związane z rokiem 1864 dotyczą przede wszystkim zaboru rosyjskiego, tymczasem istotniejsze dla dzielnicy pruskiej było zjednoczenie Niemiec i konsekwencje tego, także w ujęciu polskiej myśli politycznej. Uwaga ta wydaje się

1 W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym*, t. 1, Kraków 1913, t. 2—3, 1920; wydanie drugie, zmienione przez syna Józefa, ukazało się w 1933 r. w Warszawie jako *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864—1914*.

2 R. R. Ludwikowski, *Główne nurty polskiej myśli politycznej*, Warszawa 1982.

3 *Dzieje polskiej myśli politycznej w czasach nowożytnych i najnowszych*, cz. 1, pod red. A. F. Grabskiego, Łódź 1985.

4 *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, Ossolineum, do tej pory wyszło 9 tomów.

5 *Studia z dziejów polskiej myśli politycznej*, pod red. S. Kalembki, Toruń 1989 — do tej pory 5 tomów; także *Polska myśl polityczna na ziemiach pod pruskim panowaniem. Zbiór studiów*, pod red. S. Kalembki, Warszawa—Poznań—Toruń 1988.

6 M.in. por. *Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921—1934*, Gdańsk 1977; *Problemy kształtowania myśli zachodniej w Drugiej Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1981; *Polska myśl zachodnia 1918—1939*, Poznań 1986.

7 Nie zgadzam się tu z Marią W. Wanatowicz, która w „Kwartalniku Historycznym” (1995, nr 1, ss. 121—124) uznała je za „prawidłowe”.

Limanowski, który problematyką polskich ziem zachodnich zajmować się będzie aż do śmierci.

W rozdziale IV „W latach pierwszej wojny światowej” autor przedstawił poszukiwania modelu przyszłej Polski przez poszczególne stronnictwa polityczne zarówno orientujące się na państwa centralne, jak w kręgu aliantów. W tym pierwszym przypadku ograniczenia taktyczne (nie wspominając już cenzury wojennej itd.) pozwalały na zawoalowane dyskutowanie o ziemiach dzielnicy pruskiej, tym bardziej że państwa te, przez dłuższy czas wojny zwycięskie, pierwsze uznały prawo Polski do niepodległości oczywiście kierując się własnym interesem.

W rozdziałach od V—VIII prezentowana jest problematyka od budowy niepodległego państwa polskiego po wybuch II wojny światowej. „Odbudowanie granicy zachodniej (1918—1922)” zaznajamia z koncepcjami i ich realizacją wykreowania granicy polsko-niemieckiej: od konferencji wersalskiej przez powstanie wielkopolskie i plebiscyty na Warmii, Mazurach, Powiślu oraz Śląsku. Na tym ostatnim obszarze olbrzymią rolę odegrały powstania, przede wszystkim ostatnie, z 1921 r.

Rozdział VI — „W niepodległej Polsce (1921—1925)”, jak i następny „Między Locarnem a deklaracją o niepodległości”, oparte na bogatej literaturze przedmiotu, przedstawiają wysiłek Polski dążącej do zagwarantowania status quo dotychczasowej granicy. Paradoksem jest, iż zaniepokojenie niemieckim sukcesem w Locarno zaowocowało żywszym zainteresowaniem się społeczeństwa polskiego kresami zachodnimi. Kasandryczny ostatni rozdział „W drodze do katastrofy” obejmuje faktycznie okres zbliżenia polsko-niemieckiego po podpisaniu traktatu o nieagresji po ponowieniu niemieckich żądań rewizjonistycznych i zerwanie układu. Były to lata, w których ukazały się głośne książki Jędrzeja Giertycha, Melchiora Wańkowicza i Stanisława Wasylewskiego. Zabrakło jednak wzmianki o pracy Józefa Kisielewskiego.

Z pozycji recenzenta chcę zwrócić uwagę na drobne błędy i uchybienia. W indeksie brak imienia współczesnego! historyka Jerzego Jaruzelskiego; trudno Mazury uznać — mimo lenna Prus Książęcych — za ziemie odpadłe od Rzeczypospolitej (s. 8); pracę Kołłataja w rzeczywistości wydano w Warszawie (s. 9). Zresztą poglądy Kołłataja w tej materii ewoluowały, nie wymagałbym od niego — człowieka Oświecenia — myślenia kategoriami nacji.

Z zasady o potknięciach pracy bądź o kwestiach dyskusyjnych pisze się najszerzej, powstać może osąd o znikomych jej wartościach. W przypadku rozprawy Mariana Mroczi na pewno tak nie jest, gdyż kwalifikować ją należy bardzo wysoko.

Dietmar Albrecht, *Wege nach Sarmatien, zehn Tage Preußenland* (Orte, Texte, Zeichen), Institut Nordostdeutsches Kulturwerk, Lüneburg 1995, ss. 317.

Doktor filozofii, Dietmar Albrecht, urodzony w roku 1941, kieruje Akademią Bałtycką (Ostsee-Akademie) w Lubece—Travemünde, placówką, która odnotowała godny uwagi dorobek w dziedzinie wzajemnego poznania i zbliżenia